**MATERIAŁ PRASOWY Z DNIA 29. października 2021**

***Grabić czy nie grabić – oto jest pytanie.***

**Coraz więcej miast, nie tylko w Polsce odchodzi od grabienia liści w przestrzeni miejskiej. Naukowcy uwadniają bowiem, że liście, które opadają jesienią wraz z owocami czy nasionami tworzą ściółkę – ostoję życia licznych organizmów glebowych.**

Pod drzewami coraz więcej liści. Czy trzeba je grabić i wywozić na wysypisko? Liście, które spadają na jezdnie i chodniki miast niewątpliwie trzeba usuwać. Ale czy konieczne jest pozbywanie się liści z trawników? W naturze liście opadłe z drzew stają bowiem się częścią ściółki. Mieszka w niej wiele organizmów żywych, które przyczyniają się do tworzenia gleby oraz stanowią pokarm dla innych zwierząt m.in. kretów i ptaków. Usuwanie liści pozbawia je wszystkie miejsca do życia i możliwości zdobycia pokarmu.

Idąc za przykładem wielu miast na świecie, w których nie usuwa się liści w parkach czy na trawnikach miejskich Anna Auksel – Sekutowicz, Radna m.st. Warszawy wystąpiła z interpelacją, aby Warszawa dołączyła do grona tych miast.

*„Nadszedł czas na to, aby także polskie parki stały się bardziej przyjazne naturze”- mówi Anna Auksel - Sekutowicz. „Zaprzestanie grabienia liści jest do tego niezbędne. Sporo stolic europejskich wprowadziło już zakaz grabienie liści m. in w parkach w Berlinie czy Amsterdamie wydzielono strefy, w których dba się o ekosystem. Mam nadzieje, że dzięki interpelacji Warszawa wkrótce dołączy do ich grona.”*

Usuwanie liści z trawników przestaje być oznaką dbania o ogród czy teren zielony. Jeśli chcemy by było to miejsce pełne życia, warto pomyśleć o pozostawieniu choćby części liści. Poza korzyściami dla przyrody, zaprzestanie grabienia liści oznacza także oszczędność pracy oraz energii związanej z wywożeniem liści i obniża wysokie koszty utrzymania terenów zielonych.

Więcej informacji:

Anna Opończewska

Mobile: 605286749

Email: anna.oponczewska@magnificio.com.pl